



KRAJOWA RADA NOTARIALNA
WARSZAWA

Warszawa, dnia 05.10.2009 r.

L.dz. 05/107/09

SEKRETARIAT
ZASTĘPCY SZEFA KS

WPŁYNEŁO

09. 10. 2009

Szanowny Pan
Lech CZAPLA
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Odpowiadając na Pana pismo z dnia 26 sierpnia 2009 r. (PS-140/09), w sprawie zaopiniowania komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, uprzejmie informuję, że Krajowa Rada Notarialna w uchwale nr VII/49/2009 z dnia 19 września 2009 r. wydała opinię o tym projekcie.

Z wyrazami szacunku i poważania

Prezes
Krajowej Rady Notarialnej

Lech Borzemski

Załączam:
Uchwałę Nr VII/49/2009

UCHWAŁA Nr VII/49/2009
Krajowej Rady Notarialnej
z dnia 19 września 2009 r.

**w sprawie opinii o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy –
Kodeks cywilny**

Na podstawie art. 40 § 1 pkt 2 lit. b) ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 z późn. zm.) Krajowa Rada Notarialna uchwala co następuje:

Krajowa Rada Notarialna **negatywnie opiniuje** komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, nadesłany przy piśmie zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu RP (PS/140/09) z dnia 26 sierpnia 2009 r.

Uzasadnienie

W uzasadnieniu zmiany proponowanej przez Nadzwyczajną Komisję Sejmową „Przyjazne Państwo” wskazano, że *ratio legis* istnienia i zachowania przepisu art. 80 Kodeksu cywilnego stanowi jedynie ochrona praw i interesów osób nie mogących czytać.

Jak wynika z analizy stenogramów w/w Komisji, omawiającej powyższy projekt zgłoszony przez Fundację Instytutu Rozwoju Regionalnego, autorzy proponowanej zmiany wiedzą o tym, iż wnioskowany do wykreślenia przepis ma już blisko pół wieku tradycji, a jego pierwowzoru można się doszukać jeszcze w prawie przedwojennym (Art. 114 Kodeksu zobowiązań stanowił „*Osoby nieumiejące lub niemogące czytać mogą składać oświadczenia woli na piśmie jedynie w formie aktu notarialnego.*”) i nie jest jasne, czy tylko z tego powodu uznali, iż jest to po prostu przepis przestarzały.

Nie sposób się zgodzić z twierdzeniem autorów, iż *de facto*, w dzisiejszych czasach dotyka to wyłącznie osób niewidomych, a w początkowej fazie istnienia tego przepisu dotyczył on ochrony analfabetów, których obecnie – jak twierdzą - praktycznie nie ma. Autorzy przyznają, iż obecnie przepis ten niezbyt często działa w praktyce, natomiast, jeśli już działa, oznacza bardzo poważną mitręgę dla osoby niewidomej oraz bardzo wysokie koszty. (Jako przykład podano napisanie oświadczenia woli o przejściu do innego otwartego funduszu emerytalnego oraz podpisanie „umowy na Internet”).

Jednakże z tego faktu, iż przepis bardzo rzadko działa, autorzy wniosku złożonego do Komisji wyciągnęli wniosek, iż w takim razie można uznać, że jest on po prostu niepotrzebny.

Także w opinii Ministerstwa Sprawiedliwości i uzasadnieniu Komisji Kodyfikacyjnej, która pracuje nad nową wersją Kodeksu cywilnego – jak wskazuje wnioskodawca, uznano, że odpowiednik art. 80 w nowym Kodeksie nie powinien się znaleźć.

Jednakże zdaniem Krajowej Rady Notarialnej, wbrew wskazaniu w końcowej części uzasadnienia projektu komisyjnego, iż skreślenie omawianego przepisu może się także wiązać „z mniejszymi przychodami notariuszy ze względu na zmniejszenie się liczby klientów”, z punktu widzenia notariatu, gdzie omawiane czynności występują niezwykle rzadko, jest to zmiana znacznie mniej istotna, niż z punktu widzenia interesu osób, których dotyczy. Omawiany przepis praktycznie dotyczy wyłącznie czynności, które wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, których w polskim systemie prawnym jest bardzo niewiele, np. pełnomocnictwo ogólne, prokura, umowa leasingu, umowa poręczenia. Powołanie się na prace Komisji Kodyfikacyjnej i jej przychylność do omawianej zmiany, również nie oddaje całej prawdy, ponieważ Komisja Kodyfikacyjna pracuje w tej chwili nad jedną z propozycji w postaci całkowitego usunięcia z Kodeksu cywilnego i polskiego systemu prawa cywilnego formy pisemnej pod rygorem nieważności. W przypadku wprowadzenia powyższej zmiany przepis art. 80 nie miałby żadnego uzasadnienia, więc musi zostać jednocześnie usunięty.

Krajowa Rada Notarialna wyraża stanowisko, iż uchylenie art. 80, w przypadku czynności, które nie wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, tylko dla celów dowodowych, sprawi, że sytuacja osób nie mogących czytać ulegnie osłabieniu.

Przy braku tego przepisu i zawarciu umowy dla siebie niekorzystnej, której prawdziwej treści nie znają, osoby takie będą traktowane na równi z osobami mogącymi czytać, a zatem możliwości dowodzenia przeciwko treści dokumentu praktycznie znikną.

Ponadto Krajowa Rada Notarialna wskazuje na możliwe nadużycia wobec osób nie mogących czytać, w przypadku utraty dotychczasowej ochrony, którą zapewnia art. 80 Kodeksu cywilnego, poprzez nakłanianie do podpisywania umów niekorzystnych dla zainteresowanych (udzielanie niekorzystnych pożyczek i kredytów oraz sprzedawanie rzeczy na niekorzystnych warunkach, często połączone z lichwiarskim kredytem).

Przedstawione w czasie prac komisji stanowisko Przedstawiciela Polskiego Związku Niewidomych, który popiera projekt usunięcia art. 80 Kc, bo on w niczym nie pomaga dziś niewidomym, wręcz utrudnia, poparty był stwierdzeniem „*Jeśli niewidomy będzie chciał skorzystać z pomocy notariusza,*

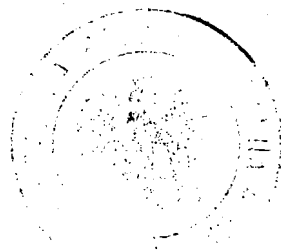
czy też strona przeciwna, która podpisuje z nim daną umowę, będzie tego chciała, to zawsze może to zrobić.” Powyższe stanowisko jest niestety błędne, a to z uwagi na fakt, iż to jedynie obecnie, wobec brzmienia art. 80 Kc, niewidomy albo jego kontrahent mogą niejako „zmusić” drugą stronę umowy – dla własnego bezpieczeństwa – do zawarcia umowy, czy złożenia oświadczenia przez niemogącego czytać w formie aktu notarialnego. Jeżeli przepisu zabraknie – kontrahent niewidomego może się na taką formę po prostu nie zgodzić.

Krajowa Rada Notarialna negując projekt całkowitego skreślenia art. 80 Kodeksu cywilnego, dostrzega jednak pewne niedogodności dla osób nie mogących czytać wynikające z obecnego brzmienia powyższego przepisu, a w związku z tym wnioskując o jego zachowanie proponuje wprowadzenie do omawianego przepisu jednego z następujących alternatywnych rozwiązań:

- 1) **wprowadzenie możliwości złożenia przez osobę nie mogącą czytać jednorazowego oświadczenia - w formie aktu notarialnego - o wyborze innej formy, alternatywnej dla istniejącej obecnie, w tym nawet o wyborze zwykłej formy pisemnej albo**
- 2) **wprowadzenie obowiązku udziału w czynnościach dokonywanych przez osoby niemogące czytać przywołanej przez nich osoby zaufanej.**

Zdaniem Krajowej Rady Notarialnej wprowadzenie jednej z prezentowanych wyżej (oczywiście nie jedynych możliwych) zmian, pozwoli na zabezpieczenie interesów osób nie mogących czytać, które oczekują takiego zabezpieczenia, w tym przez notariusza, który jest jedyną w polskim systemie prawnym osobą zaufania publicznego (zdefiniowaną w ustawie), a tym, którzy uważają, iż takiego zabezpieczenia nie potrzebują, pozwoli na świadomą rezygnację z tej dodatkowej ochrony, przy poniesieniu naprawdę niewielkich kosztów.

Fakt, że w określonej sytuacji prawdopodobnie poradzi sobie bez pomocy notariusza niewidomy, posiadający wyższe wykształcenie, który stracił wzrok niedawno, nie przesądza niestety, że w tej samej lub innej sytuacji samodzielnie poradzi sobie również analfabeta lub niewidomy od urodzenia mieszkaniec małej wioski - i o takich osobach należy pamiętać w szczególności przed dokonaniem proponowanej zmiany.



Prezes
Krajowej Rady Notarialnej

Lech Borzemski